

## O ORGANIZACJI PRODUKCJI ROLNEJ<sup>1</sup>

Streszczenie referatu prof. Mario Bandini

Podczas Dni Technika Rolnika zorganizowanych w Paryżu przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolniczych w październiku 1959 r., prof. M. Bandini wygłosił referat o problemach organizacyjnych rolnictwa. Jest to próba analizy historycznej rozwoju procesów gospodarczych w ostatnich 100 latach z punktu widzenia rolnictwa i próba określenia form organizacyjnych rolnictwa w dobie dzisiejszej. Prof. Bandiniego szczególnie interesują procesy polityczne i wpływ ingerencji rządów na uformowanie dzisiejszej sytuacji rolnictwa zachodnio-europejskiego. Procesy te wiązały się z głównym tematem obrad Dni Technika, na których omawiano problemy unifikacji rolnictwa krajów Zachodniej Europy.

### Rys historyczny i jego wpływ na obecne problemy

W połowie ubiegłego stulecia, kiedy różnice gospodarcze pomiędzy poszczególnymi państwami były bardzo duże, rozpoczął się tzw. „merkantylny okres rolnictwa”. Silny rozwój komunikacji, transportu morskiego i obniżenie taryf przewozowych podniosły obroty handlu światowego. Znaczny przyrost ludności europejskiej i duży jej ruch emigracyjny wzmogły popyt na artykuły rolnicze, popyt, który wzrastał w miarę podnoszenia się stopy życiowej rasy białej. Zjawiska te są charakterystyczne dla ubiegłego stulecia.

Wielka Brytania dzierży monopol produkcji przemysłowej i skutecznie konkuruje w tym zakresie z innymi państwami, zarówno w jakości produkowanych towarów jak i cenach. Państwa zamorskie dysponujące potężnym transportem, flotą, portami i innymi środkami znalazły się w sytuacji uprzywilejowanej pod względem dostarczania artykułów żywnościowych W. Brytanii i innym krajom europejskim. Kanada, Stany Zjednoczone, Argentyna, a później jeszcze Australia i Nowa Zelandia, dzięki wytworzonej sytuacji, zaczęły się wyróżniać znacznym postępem gospodarczym, podczas gdy inne państwa czy kontynenty (np. prawie cała Afryka) miały znacznie gorsze szanse.

Dla lepszej charakterystyki ewolucji, jaka zachodziła w produkcji rolnej prof. Bandini podzielił produkty rolne według nowej klasyfikacji, pomijając dotychczas stosowany podział przyrodniczy. Wyodrębnił więc:

- 1) artykuły żywnościowe produkowane w ogromnych ilościach tzw. „masowe”.
- 2) artykuły wysoko-gatunkowe.
- 3) artykuły konsumpcyjne produkowane w krajach podzwrotnikowych,
- 4) artykuły rolne produkowane w krajach podzwrotnikowych dla przemysłu,
- 5) pasze.

**Artykuły żywnościowe „masowe”.** Produkuje się je na ogromnych przestrzeniach, przy użyciu prymitywnych środków produkcji. Należą tu zboża, kukurydza, nasiona oleiste produkowane w krajach o klimacie umiarkowanym, mięso II gatunku z Argentyny i inne. Produkcja tych artykułów rozwijała się przeważnie na „nowych terenach” (zagospodarowanych w ubiegłym stuleciu), np. produkcja zbóż w Zachodnich

<sup>1</sup> Zamieszczamy streszczenie referatu prof. Mario Bandini ze względu na niektóre ciekawe sposoby charakterystyki rolnictwa europejskiego, mimo, iż wiele jego twierdzeń może budzić poważne zastrzeżenia.

Stanach USA, Argentynie, Australii i Afryce Południowej. Produkcja opiera się na prymitywnym mechanicznym sposobie uprawy, siewu i zbioru. Plony są niskie, wahają się w granicach 8—10 q/ha. Ceny artykułów tak produkowanych są niskie przy bardzo niewielkich kosztach produkcji. Podobny charakter ekonomiczny ma produkcja innych artykułów, np. nasion oleistych (len, soja, słonecznik — produkowane w odpowiednich rejonach klimatycznych), mięso pośledniejszych gatunków w Ameryce Północnej, Argentynie itd.

Przy takim systemie rozwoju ogromne tereny zostały eksporterami, przy czym w systemie wolnej sprzedaży stały się bardzo potężnym konkurentem dla produkcji europejskiej.

**Artykuły żywnościowe wysokogatunkowe**, ze względu na jakość, wymagają zlokalizowania produkcji w pobliżu większych ośrodków przemysłowych. Należą tu owoce, wino, oliwa, mleko i jego pochodne, drób i zwierzęta najwyższej jakości. Artykuły te są produkowane w klimacie umiarkowanym w pobliżu rynków konsumpcyjnych a oddalają się od nich w miarę dogodnych warunków komunikacyjnych.

Ewolucja rolna Danii, Holandii, Niemiec Północnych, Szwecji, częściowo Francji i Wielkiej Brytanii poszła w kierunku produkcji rolnej wysokiej jakości przy równoczesnym ograniczeniu uprawy zbóż do koniecznego minimum. W Anglii produkcja rolna wysokogatunkowa jest zupełnie wyraźna, pomimo zmniejszenia się ludności rolniczej, która z 50% w końcu ubiegłego stulecia spadła do 6% w 1930 r. Rolnicy wyspecjalizowali się w produkcji wysokogatunkowych artykułów, jak mięso wołowe i owoce, drób, chmiel i inne.

W inny, zróżnicowany sposób, przebiega ewolucja rolna w okręgach południowych i środkowych Europy. Charakterystyczne jest, że ten kierunek rozwoju rolnictwa — produkcja artykułów wysokogatunkowych, nie mógł rozwijać się poza zasięgiem odpowiedniego klimatu, właściwych gleb, bliskimi rynkami zbytu, czy wreszcie poza terenami południowymi, specjalnie nawadnianymi. Pozostałe okręgi w dalszym ciągu uprawiają zboża. Część terenów południowej i środkowej Europy produkuje wina, owoce, warzywa. Produkcja ta rozwinęła się gwałtownie, a obok terenów produkcyjnych powstały odpowiednie gałęzie przemysłowe.

Mówiąc następnie o wpływie i skutkach kryzysu na rozwój rolnictwa, prof. Bandini stwierdził, że kryzys przyczynia się do utrzymania prymitywnego systemu rolnego na dużych obszarach, a także do utrzymania systemu latyfundijskiego. Należy tu wliczyć Włochy Południowe, Środkową Hiszpanię, Irlandię, Niemcy Południowe i prawie całą Europę Środkową (przedwojenną) z Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Bułgarią, i Jugosławią. Ciekawym faktem jest, że z tych państw wywodziła się prawie cała emigracja europejska, z tych państw, których produkcja artykułów rolnych „masowych”, a zwłaszcza zbóż, najwięcej ucierpiała od konkurencji amerykańskiej, przy czym rządy tych państw nie były w stanie ani przeciwstawić się niskim cenom, ani przestawić produkcji rolnej na artykuły rolne wysokiej jakości.

**Artykuły żywnościowe z krajów podzwrotnikowych** są artykułami, które z punktu widzenia konkurencji nie odgrywały, ani nie będą odgrywać w Europie ważniejszej roli. Należą tu produkty, które wytwarza i konsumuje największa ilościowo ludność wiejska świata (Wschód i Afryka).

Plody rolne z krajów podzwrotnikowych produkowane dla przemysłu w samym rejonie produkcji (np. trzcina cukrowa), lub dla dalszych ośrodków przemysłowych, w tym i europejskich (np. len, bawełna, nasiona oleiste, rośliny włóknodajne itd.) odgrywają dużą rolę na rynku europejskim. Produkcja nasion oleistych z terenów tropikalnych czy subtropikalnych koreluje z produkcją oleju i tłuszczów zwierzęcych. Rozwój produkcji orzechów ziemnych, kopry, soi wpływa w coraz większym stopniu na rynek światowy w miarę powiększania się plantacji i polepszania środków transportowych. Z tych względów należy szczególnie zwrócić uwagę na tereny afrykańskie (a zwłaszcza na te, które wejdą w ramy Wspólnego Rynku i których rozwój będzie bardzo duży, o czym już teraz sygnalizują statystyki).

**Pasze dla inwentarza** pochodzą „z terenów nowych” i mają ogromny wpływ na rolnictwo europejskie. W rzeczywistości rolnictwo zachodnio-europejskie, a zwłaszcza produkcja zwierzęca w północnych okręgach naszego kontynentu (Francja, Holandia, Niemcy) jest od dawna zmuszona do importu pasz.

Rozwój przemysłu i potrzeby ludności, której poziom życia stale wzrasta, wymaga stałej, dalszej spacjiacji produkcji rolnej, a zwłaszcza specjalizacji w artykułach rolnych wysokiej jakości. Zależność rolnictwa europejskiego od rolnictwa innych państw nie zmniejsza się w dziedzinie wyżywienia, ale powiększa w kompleksie procesów przemysłowo-rolnych.

W pierwszej połowie obecnego stulecia wszystkie państwa przyjęły politykę obrony własnej produkcji przemysłowej. Kryzys światowy, który dotknął wiele państw, ochrona rynku przez przepisy celne, ochrona płac, zmusiły rolników do zastosowania i w tej dziedzinie specjalnej taktyki. Przepisy stosowane dla ochrony przemysłu przeniesiono do rolnictwa, przy czym przepisy te w pierwszym rządzie chroniły interesy wielkich producentów zbóż w Niemczech Zachodnich, Irlandii, Włoszech Południowych, Francji i innych. W istocie ochrona sektora przemysłowego pozwoliła na przewyżczenie konkurencji angielskiej i na stworzenie potężnych ośrodków przemysłowych (Niemcy, Francja, Szwajcaria, Włochy Północne, Holandia itd.). Przepisy chroniące rolnictwo miały także duże znaczenie i w rezultacie spowodowały odparcie silnej konkurencji amerykańskiej i australijskiej i uniknięcie cofnięcia się produkcji rolnej. Jednakże rolnictwo nie otrzymało podobnych do przemysłu bodźców pobudzających produkcję.

Największy kryzys świata z lat 1929—1934 stał się przyczyną polityki gospodarczej „zamkniętej”. Stany Zjednoczone, ZSRR, a także w pewnej mierze Włochy i Niemcy próbowały rozwinąć do maksimum własne produkcje i środki produkcji, uniezależniając się od importu. W USA próbowano zmniejszać nadwyżki produkcyjne przeznaczone na eksport. Małe państwa w Europie Północnej usiłowały się ściśle powiązać z rynkiem angielskim, aby przez unię 3 czy 4 państw utworzyć bardziej ustabilizowany rynek. W Anglii na skutek tych samych powodów próbowano utworzyć system „imperialny” (Konferencja w Ottawie w 1932 r.).

Wszystkie te usiłowania i nowe systemy rozbiły międzynarodowy rynek rolny i wewnętrzną strukturę produkcji wszystkich państw. Nadmierna produkcja zbóż w Europie (zwłaszcza we Włoszech, a także i we Francji), usiłowanie powiększenia puli zapasów zbóż i tłuszczów w Niemczech, wreszcie próby produkcji artykułów najwyższej jakości, jak masło czy sery w Australii i Nowej Zelandii — bardzo dobrze obrazują charakterystyczny dla kryzysu rozwój rolnictwa, który można nazwać „wbrew naturze”.

W konsekwencji ludność rolnicza ubożała, kryzys przechodził w stan chronicznej niepewności, jeśli chodzi o stabilność rynku światowego, a sami producenci rolni byli zmuszeni do częstszych i gwałtownych zmian systemu gospodarowania w zależności od polityki gospodarczej swoich rządów i chwiejnej koniunktury światowej. W tych warunkach rozwój produkcji rolnej nie mógł normalnie się rozwijać.

### Liberalizm czy interwencjonizm

Przeszłość ustawiła rolnictwo w sztucznej i nienaturalnej sytuacji, potężne kryzysy przeszkadzały lub opóźniały rozwiązanie zagadnień socjalnych, a zwłaszcza oparcie rolnictwa na gospodarstwach typu rodzinnego, zdrowych i wysoko produkcyjnych. Pozostałości latyfundiów w niektórych częściach Europy, o specjalnie możnowładczym charakterze i nadmierne rozdrobnienie gospodarstw w innych, to dwa oblicza tego samego fenomenu Europy dzisiejszej. Ażeby znaleźć wyjście, należy przede wszystkim dać rolnictwu europejskiemu „bardziej wolny”, nieskrępowany przez ustawy, ustrój, w przeciwnieństwie do dawnego, który być może miał w przeszłości swoje uzasadnienie, ale dzisiaj jest już bezpodstawny. Należy tu postawić problem od dawna dyskutowany: liberalizm czy interwencjonizm.

Prof. Bandini nie jest zwolennikiem ani liberalizmu, ani interwencjonizmu. Istnieją problemy, których rozwiązanie należy pozostawić inicjatywie samych rolników, inne, do których zaliczamy problemy zagospodarowania dużych terenów, transportu, kredytu i rozwiązania ekonomiczne wieloletnie powinny być rozstrzygane na szerszym forum.

Prof. Bandini widzi 3 czynniki mające zasadnicze znaczenie dla modernizacji rolnictwa europejskiego. Są to: 1) produkcja i rynek, 2) struktura agrarna i inwestycje, 3) zagadnienie socjalne.

**Zagadnienia produkcji i rynku.** Handel płodami rolnymi winien mieć formę liberalną. Wszystkie rygory stosowane w tym względzie, a także nadmiar kontroli w dziedzinie produkcji artykułów rolnych, zbyt daleko idące przepisy standaryzacji

jakościowej, komplikują zarządzanie przedsiębiorstwem rolnym i przeszkadzają rolnikowi w znalezieniu właściwej drogi rozwoju. Ramy produkcji i handlu narzucone przez wojnę są najbardziej niepożądane.

Akcja odgórna może odegrać pozytywną rolę w tym względzie przez usuwanie niewłaściwej i przestarzałej struktury produkcji, kasowanie przepisów celnych, stworzenie dogodnych i bardziej swobodnych warunków handlowych.

Nie proponujemy — mówi prof. Bandini — całkowitej likwidacji organizacji zajmujących się handlem, a zwłaszcza tych organizacji, które zostały stworzone przez samych rolników dla obrony produkcji na podstawach ekonomicznych, lub dla lepszej konserwacji, czy ochrony ich cen po zbiorach, czy wreszcie obrony rolnika przed przemocą koalicji, monopoli etc. Nie można też wykreślić organizacji publicznych, czy półpublicznych, dążących do stabilizacji rynku, lub uregulowania handlu międzynarodowego.

**Struktura agrarna i inwestycje.** Dla nowoczesnego rolnictwa charakterystyczne jest gospodarstwo rodzinne, zwłaszcza gospodarstwo rodzinne należące do gospodarza, o rozmiarach proporcjonalnych do zdolności roboczej i potrzeb życiowych rodziny. Obecnie powstają gospodarstwa o nadmiernie rozdmuchanej mechanizacji, lub przeciwnie, występuje zjawisko rozdrabniania gospodarstw, które nie wystarczają dla utrzymania rodziny i zapewnienia jej pracy. Inne gospodarstwa są zbyt duże (Włochy Południowe, Hiszpania, częściowo Anglia, Portugalia) i tworzą typ agrarny mało dopasowany do pojęcia nowoczesnego gospodarstwa. Zorganizowana polityka rolna powinna powstrzymać tendencje do tworzenia anormalnych gospodarstw.

Zmiany polityczne i ekonomiczne były przyczyną nieskoordynowanego inwestowania rolnictwa. Inwestycje pożądane w jednych okresach gospodarczych, okazywały się zbędne w innych okresach. Polityka ekonomiczna i wahania rynku rolnego stały się przyczyną niewykorzystania zainwestowanych już w rolnictwie kapitałów. Jesteśmy przekonani — mówi prof. Bandini — że połowa inwestycji rolnych w Europie z ostatnich 50-ciu lat jest dzisiaj niewykorzystana.

Jeżeli rolnictwo na skutek polityki bardziej wolnej, konsekwentnej i szerokiej, osiągnie linię rozwojową prostszą niż w przeszłości, można będzie bez zmian nakładów inwestycyjnych osiągnąć istotne korzyści w krótkim okresie czasu. I tu właśnie międzynarodowa polityka może dać najlepsze rezultaty.

**Zagadnienie socjalne.** Wyludnianie rolnicze nie może być pominięte w planach organizacyjnych ekonomiki rolniczej. Przemysł pochłania siłę roboczą wsi. Ludność opuszcza ziemię nie zawsze zdając sobie sprawę dlaczego, zamieszkując często na peryferiach wielkich miast i ośrodków przemysłowych. Należy przeciwdziałać psychozie opuszczania wsi spowodowanej „prymitywnością warunków wiejskich”, psychozie, która nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego. Z drugiej strony, należy dać wsi nowoczesne wyposażenie, wszystkie ułatwienia transportowe, komunikacyjne, elektryczne, kanalizacyjne itd. Brak wygód nie powinien stać się przyczyną imigracji nieumotywowanych ekonomicznie. Należy jeszcze zwrócić uwagę na urządzenia socjalne, bezpieczeństwo pracy, ubezpieczenia, ochronę pracy itd.

Augustyn Ponikiewski